

WSTĘP

Czy możliwe jest istnienie autentycznej relacji między kulturą a wiarą? Tak sformułowane pytanie generuje szereg trudności. Przede wszystkim zarówno pojęcie „kultura”, jak i „wiara” mają wprost niezliczoną liczbę desygnatów. Badacze kultury zestawiali przed laty definicje przedmiotu swoich eksploracji. Numerując różne definicje, dochodzili do liczb wyjątkowo wysokich, idących już nie tylko w dziesiątki, ale nawet w setki. Dziś trudno byłoby ułożyć leksykon definicji pojęcia kultury – zawsze takie dzieło pozostawałoby niedokończone. Problematyka kultury na pewno jest wyjątkowo złożona, co więcej – niełatwa. Nie sposób znaleźć wspólnego mianownika dla rozbieżnych określeń kultury, często po prostu wykluczających się wzajemnie. Analogicznie prowadzący dociekania naukowe nad fenomenem religii ukazywali różne jej wyrazy, czy też „ucieleśnienia”. Mówili nawet o systematach ateistycznych jako quasi-religiach, gdyż udzielać miały one ostatecznej odpowiedzi na pytanie o sens istnienia człowieka. Jedno jest pewne: brak jest uniwersalnej definicji kultury, która mogłaby być powszechnie przyjęta. Tak samo nie ma jednej definicji wiary oraz w ogóle religii. Tenże brak nie wyraża jednak jakiegoś pesymizmu poznawczego. Trzeba natomiast zaznaczyć, iż rozumienie oraz interpretowanie kultury i wiary przez chrześcijanina (czy w ogóle człowieka religijnego) oraz przez ateistę i antyteistę (ale też humanistę dystansującego się od tego, co transcendentne) będą się najprawdopodobniej wzajemnie wykluczały.

Europejska myśl przez wieki kształtowana była przez filozofię realistyczną, której patronował św. Tomasz z Akwinu. Według tejże mądrości życiowej o kulturze stanowią wartości prawdy, dobra, piękna oraz wartość sacrum. Realizacja tychże wartości, ich spełnianie, jak również ich poszukiwanie i namysł nad nimi to właśnie kultura. Jak te podstawowe wartości mają się do poszczególnych wymiarów kultury? Człowiek zatroskany o prawdę uprawia naukę. Ten, który prowadzi refleksję nad dobrem, czyni to w ramach etyki. Piękno natomiast odsyła zainteresowanego do sztuki. Wartość określaną jako sacrum wskazuje bezpośrednio na religie w ogóle i na określoną religię w szczególności. Skoro tak ma się rzecz z wartościami jako elementami bytu jako takiego, to relacja między kulturą a wiarą nie jest czymś

fakultatywnym, przypadkowym, niespójnym. Sacrum „spajające” całą kulturę oddziałuje na inne jej sfery. Wskazuje właśnie na religię, będącą życiowym stosunkiem człowieka do Istoty Ponadziemskiej, która bądź sama przedstawiła się człowiekowi w Objawieniu, ujawniając swoje Imię, bądź też której Imię nadane zostało przez człowieka.

*

Wiara stanowi wyraz egzystencjalnego odniesienia osoby ludzkiej, będącej bytem przygodnym, słabym i przemijającym, do Boga, bóstwa, Absolutu, który jest zarazem Istotą, jak i Istnieniem, bytem koniecznym, mocnym, wiecznym. Człowiek wiary religijnej angażuje swój umysł, wolę i emocje, wchodząc w rzeczywistość duchowego obcowania z Wszechmogącym. Człowiek ufa Bogu, a wiara nie jest tylko zasobem informacji czy wiedzą na tematy religijne. Wyraża się ona w postawie człowieka, jego stałym usposobieniu do wzbudzania myśli o Bogu, do pełnego szacunku i odważnego wypowiedzenia się o Nim wobec innych ludzi. Wiara zobowiązuje do podejmowania czynów świadczących o osobowej, bliskiej, szczerzej komunikacji człowieka z Istotą wszechpotężną – Najwyższym, Wszechmocnym, Dobrym Bogiem. Relacja wiary i kultury nie jest zatem czymś wydumanym przez agitatorów religijnej wizji życia. Wyraża ona proegzystencjalną misję kultury. Bez względu na kontekst geograficzny czy dziejowy, człowiek zawsze bytował (istniał) i bytuje (istnieje) na sposób określonej kultury. Ona go formowała i nie przestaje go nadal kształtować. Uczyła i uczy odniesień do innych ludzi, do rzeczy materialnych, również do „rzeczy duchowych”, nade wszystko zaś do samego siebie. Odłączenie wiary od kultury oznaczałoby podważenie fundamentalnej prawdy o człowieku, którego badacze religii (w tym światowej sławy historyk i fenomenolog religii Mircea Eliade) nazwali dumnym imieniem „Człowieka religijnego” (*Homo religiosus*).

*

Kościół rzymskokatolicki, będący przez wieki „kustoszem” kultury łacińskiej, dziś otwarty jest na wszystkie kultury. Pielęgnuje w ten sposób ducha uniwersalizmu – powszechności myśli Chrystusowej. Tytuły dokumentów ogłaszanych w ciągu wieków przez papieży brzmią łacińskimi „nutami”. Jest tak niewątpliwie także w przypadku ogłoszonej w 1998 r. encykliki Jana Pawła II *Fides et ratio*. Tematem kluczowym w dokumentach Kościoła z zakresu misji i dialogu międzyreligijnego jest właśnie kultura, dzięki której człowiek staje się tym, kim jest. Jan Paweł II wielokrotnie wskazywał i wskazuje na osobę Jezusa Chrystusa jako Odkupiciela człowieka i jego kultury, każdej bez wyjątku kultury. Człowiek, bytując w społeczeństwie, jak również w określonej wspólnocie religijnej, a więc określając siebie w relacji do innych ludzi i do Boga, jest równocześnie twórcą kultury, w której się realizuje jako istota ludzka, jako „Człowiek Boży” (*Homo Teosos*). Osoba ludzka

w całym wymiarze swojego istnienia jest jednocześnie podmiotem, przedmiotem oraz celem kultury. Kultura zapewnia rozwój człowieka i wspólnoty ludzkiej. Dzięki niej człowiek nawiązuje i właściwie rozwija relacje z naturą, z przyrodążywioną i nieżywioną. Kultura kształtuje relacje międzyludzkie, a zatem jest „stylem życia wspólnego”. Spełniając funkcję komunikatywną, umożliwia interakcję osób wewnątrz określonego społeczeństwa. W kulturze wyróżnić można jej wymiar relacyjny, który jest uprzedni w stosunku do funkcji komunikatywnej. Kultury są znakiem epifanii Boga, który ujawnia się poprzez kulturę i w kulturze. Spełnia ona zatem także funkcję rewelacjonistyczną. W homilii w czasie Mszy św. celebrowanej w Szilongu w Indiach w dniu 4 lutego 1986 r. Jan Paweł II powiedział: „W każdej kulturze można zobaczyć dzieła Boże. Dla was Bóg nie jest pojęciem czysto abstrakcyjnym; jest On naprawdę częścią waszego życia”¹. Kultura jako dzieło Boga wśród chrześcijan i niechrześcijan jest znakiem Jego obecności pośród nich. Obecność Boga w kulturach jest zbawczym ujawnieniem się Jego miłości. Bóg poprzez objawienie się w kulturze wyraża wobec ludzi swoją zbawczą wolę. W ten sposób kultura stanowi wyraz duchowych doświadczeń określonych społeczeństw. Ukierunkowana jest zawsze na przyszłość. Rozwijając rodzime duchowe wartości grup społecznych, przekazuje je następnym pokoleniom. Jednocześnie wiąże się także z finalną perspektywą życia ludzkiego. Ukierunkowana jest bowiem na eschatologiczne, ostateczne przeznaczenie człowieka. Stanowi zatem nie tylko wyraz doczesnego wymiaru ludzkiego życia, ale również pomocna jest w osiągnięciu życia wiecznego, tj. zbawienia.

Świat współczesny charakteryzuje się wielokulturowością i multireligijnością. Ludzie różnych kultur i religii zamieszkują razem już nie tylko w stolicach państw i metropoliach, ale w dużych i małych miastach, czy też osadach. Szkoły coraz częściej posiadają charakter wieloetniczny oraz wielokulturowy, podobnie i parafie Kościoła katolickiego, jak również parafie i gminy innych Kościołów i wspólnot eklezjalnych. Media odgrywają ważną rolę w kształtowaniu postaw ludzi różnych kultur. Sytuacja ta stanowi wielkie wyzwanie dla określonych społeczności. W epoce pluralizmu kulturowo-religijnego zadanie bezprecedensowe spełnia teologia (ale też i inne nauki humanistyczne i społeczne), która zawsze w centrum swojego zainteresowania stawia człowieka i Boga.

*

Od czasów oświecenia po dzień dzisiejszy umysł człowieka walczy z ludzkim sercem. Racje rozumu oderwane od racji serca, czyli od tego wszystkiego, co konstituuje człowieka i o nim stanowi, przestają być jednak racjami w ogóle.

¹ Jan Paweł II, *Msza święta na polu golfowym. Szilong, 4 lutego 1986*, w: *Buddyzm i hinduizm w nauczaniu Jana Pawła II (1978-1999)*, red. S. Lach, Z.J. Kijas, „Biblioteka Ekumenii i Dialogu”, t. 10, Kraków: Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie 2000, s. 156.

Gorzkiemi owocami tej walki są wszelkie irracjonalne utopie, które fascynują człowieka „zakochanego” w fałszu, w kłamstwie. Utopie te znajdują sprzymierzeńca w relatywizmie narzucającym wizję życia, w którym nie ma miejsca dla prawdy obiektywnej, pełnej, jedynej. Jej miejsce zajmują niezliczone prawdy indywidualne, nawzajem się znoszące czy wykluczające. W takim klimacie człowiek proklamuje absurdalną teologię śmierci Boga oraz tzw. kulturę śmierci, które nie mają nic wspólnego z prawdziwą wiarą i prawdziwą kulturą. Zaczyna uprawiać mitologię i ją głosić, a nawet narzucać światu. Tymczasem wiara i rozum zjednoczone, scalone w przyjacielskim uścisku, stanowią antidotum na wszelkie patologie myśli. Wiara i kultura trwające w braterskim zjednoczeniu stanowią remedium na zagubienie człowieka czasów dzisiejszych. Święty Jan Paweł II wskazywał w swoim nauczaniu na płaszczyznę spotkania Objawienia Bożego z kulturą. Według Ewangelii Jezusa Chrystusa wolność dojrzewa „w słońcu prawdy”, a prawda wyzwala człowieka (por. J 8, 32). Ewangelia chroni przed destrukcyjnym nihilizmem kultury bez Boga oraz kultury przeciw Bogu.

*

Naświetlenie zagadnienia relacji wiary a kultury w jednym tomie czasopisma naukowego jest niewykonalne. Fragmentaryczne zaprezentowanie tematu, podjęcie jego niektórych wątków, jak ma to miejsce w niniejszym tomie *Studiów Nauk Teologicznych*, jest natomiast w pełni zasadne. Przedmiotem refleksji są tu: personalistyczna perspektywa wiary i kultury; perspektywa historyczna komunikacji wiary w kulturze; sztuka w ogóle i film w szczególności jako „miejsca teologiczne”; biblijno-patrystyczne reminiscencje kultury; sumienie, świadomość moralna oraz działanie i komunikacja międzyludzka; etyka w islamie. Przedstawienie wybranych kwestii, ukazanych nie tylko – choć głównie – z perspektywy chrześcijańskiej, może inspirować Czytelnika do osobistych przemyśleń. I to jest najważniejsze!

*

„Przyszłość człowieka zależy od kultury!”² – powiedział Jan Paweł II w dniu 2 czerwca 1980 r. w siedzibie UNESCO w Paryżu. Przekonanie to wskazuje na wyjątkowy walor i znaczenie kultury w życiu człowieka oraz ludzkości. Wiara służy kulturze, kultura zaś stanowi odpowiedź na przesłanie wiary.

Prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz

² Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO. Paryż, 2. czerwca 1980*, w: *Jan Paweł II. Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, red. M. Radwan i in., Rzym–Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1988, s. 68.